

*Bogusława Elżbieta Urbaniak**

WYBRANE PROBLEMY CZASU WOLNEGO PRACUJĄCYCH KOBIET
(na przykładzie tkalni mechanicznej LZPB im. Obrońców Pokoju)

Zagadnienia wstępne

Problemy społeczno-gospodarcze, wynikające z wysokiej aktywizacji zawodowej kobiet, są zagadnieniem często poruszonym w literaturze przedmiotu, czego wyrazem są liczne publikacje¹. Szczególnie wiele uwagi przywiązuje się do spraw związanych z bilansem czasu kobiet pracujących. Jednym z jego elementów jest czas wolny. Rozmiary tego czasu, pozostającego w swobodnej dyspozycji kobiet, zależą głównie od zakresu ich obowiązków zawodowych i rodzinnych.

Niniejszy artykuł dotyczy niektórych problemów związanych z czasem wolnym kobiet pracujących. Jest on tylko niewielkim przyczynkiem do szerszego opracowania na temat ekonomicznych skutków zatrudniania kobiet. Poruszane w nim zagadnienia nie wyczerpują oczywiście problemu, pozwalają jednak na dokonanie pewnych spostrzeżeń. Otóż badania przeprowadzone w przemyśle bawełnianym w zasadzie potwierdzają relatywnie niezbyt korzystną sytuację kobiet posiadających rodzinę oraz wykonujących swą pracę w systemie trzymianowym; ponadto potwierdzają się wnioski, że praca w porze nocnej pociąga za sobą dodatkowe utrudnienia.

* Mgr, st. asystent w Instytucie Ekonomiki Produkcji UL.

¹ Np.: K. Wrochno, Problemy pracy kobiet, Warszawa 1971; M. Sokółowska, Kobieta pracująca. Socjomedyczna charakterystyka kobiet, Warszawa 1963.

W celu zbadania wybranych aspektów czasu wolnego kobiet zatrudnionych w przemyśle przeprowadzono ankietę² wśród tkaczek krosien mechanicznych pracujących w największym w Polsce kombinacie włókienniczym - ŁZPB im. Obrońców Pokoju. Badania odbyły się na przełomie lipca i sierpnia 1975 r. i dotyczyły struktury zatrudnionych kobiet oraz ich wypowiedzi na temat rozmiarów czasu przeznaczonego na:

- sen po pracy na zmianie rannej, popołudniowej, nocnej,
- dojazdy z domu do przedsiębiorstwa w zależności od pory wykonywanej pracy,
- dokonywanie zakupów, przygotowanie posiłków.

Ponadto zadano jeszcze inne pytania, pośrednio związane z omawianym tematem, dające pewien pogląd na stopień obciążenia pracujących kobiet innymi obowiązkami domowymi, jak np. - czy pomagają jej w robieniu zakupów: mąż, dzieci, matka, teściowa, inne osoby, czy pierze sama, oddaje pranie do pralni lub wykonują tę czynność domownicy (np. teściowa, dzieci).

Na podstawie wyników owej ankiety spróbowano ustalić sposób, w jaki tkaczki rozdysponowują swój dobowy fundusz czasu między pracę zawodową, zajęcia domowe, wypoczynek i ile czasu zostaje im do swobodnej, indywidualnej dyspozycji. Oczywiście problem ten wymaga o wiele bardziej dokładnych i szerszych badań. Tym niemniej przedstawiony poniżej wycinek ogólniejszych badań na temat ekonomicznych konsekwencji zatrudniania kobiet jest pewnym odzwierciedleniem rzeczywistości przedstawionym na podstawie wypowiedzi samych zainteresowanych. Acożkolwiek każda z odpowiedzi na zadane pytanie jest również kształtowana przez subiektywne odczucia respondentek, co z pewnością ma swój wpływ na niektóre wyniki badań, to jednak wybór tej metody zaznajomienia się z problemem bilansu czasu tkaczek należy uznać za poprawny, tym bardziej że daje ona jednocześnie okazję do poznania indywidualnych opinii samych zainteresowanych.

² Ankieta obejmowała ponadto szereg innych pytań, związanych tematycznie z problemami ekonomicznych konsekwencji zatrudniania kobiet. Formularz ankiety opracowano wspólnie z M. Prokop.

Charakterystyka badanej zbiorowości

Badania przeprowadzono wśród kobiet zatrudnionych w charakterze tkaczek, które na stałe obsługują określone maszyny (tzn. bez pomocy tkacza, rezerwy, uczniów). Ograniczono się tylko do krosien mechanicznych produkujących tkaniny gładkie.

Większość parku maszynowego pochodzi z przełomu XIX i XX w. oraz z początku wieku XX (firmy Lange, Honneger, Roscher, Liversey itd.). Norma obsługi wynosi 4 i 6 krosien dla jednego tkacza w zależności od szerokości roboczej maszyny.

W okresie badawczym pracowało w wymienionym zawodzie 916 osób w tkalni I i 192 osoby w tkalni II. Pierwsza tkalnia pracuje w systemie trzyzmianowym, przy czym niektóre zespoły maszyn czynne są tylko przez dwie zmiany (wskaźnik zmianowości nominalny w stosunku do robotników, dla lipca i sierpnia 1975 r., wynosił 2,76), natomiast tkalnia II w całości uruchomiona jest na dwie zmiany.

Generalnie należy stwierdzić, że występuje postępująca feminizacja zawodu tkacza, w związku z czym wśród wyodrębnionej zbiorowości przeważały kobiety (97,6%). Ankietę wypełniło 947 kobiet, tj. 87,3% wszystkich tkaczek.

Przeprowadzona analiza struktury zatrudnienia kobiet w obu tkalniach LZPB im. Obrońców Pokoju nie wskazuje na występowanie zasadniczych różnic między tkaczkami tkalni I i II. Wobec czego obie te grupy pracowników potraktowano łącznie również w dalszych badaniach nad wybranymi aspektami czasu wolnego kobiet.

Na podstawie informacji uzyskanych drogą ankiety ustalono, że średni wiek kobiet wynosi 40,9 lat. Młodszych pracowników, które nie ukończyły 30 lat życia jest tylko niecałe 14%, zdecydowanie przewyższa grupa wieku 41-50 lat (ok. 45% badanych)³.

Większość zatrudnionych kobiet pozostaje w związku małżeńskim - 77,5% ogółu badanych (tabl. 1). Są one przeważnie w wieku

³ Od paru lat obserwuje się w całym przemyśle lekkim spadek napływu młodzieży do pracy w tkalni. Badane przedsiębiorstwo w zdecydowanej większości dysponuje przestarzałym parkiem maszynowym przeznaczonym do częścicowej wymiany. Dość uciążliwe warunki pracy w tkalni mechanicznej (np. hałas, pył) odstraszały potencjalnych pracowników, którzy wolą nowoczesne przedsiębiorstwa, w których również czekają wolne miejsca pracy. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest brak 131 osób do pełnego obsadzenia krosien mechanicznych w tkalni I (wg stanu w lipcu 1976 r.).

Stan cywilny i wiek tkaczek zatrudnionych w tkalni mechanicznej I i II
 ŁZPB im. Obrońców Pokoju, objętych badaniem ankietowym na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Stan cywilny	Wiek w latach												Ogółem	
	do 20		21-25		26-30		31-40		41-50		51-60			
	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu
Panny	14	87,5	26	45,6	11	18,0	4	1,5	21	4,9	14	12,1	90	9,5
Zamężne	2	12,5	30	52,6	47	77,0	246	90,1	336	79,2	73	62,9	734	77,5
Wdowy	-	-	-	-	-	-	4	1,5	38	9,0	23	19,8	65	6,9
Rozwiedzione	-	-	1	1,8	3	5,0	19	6,9	29	6,9	6	5,2	58	6,1
Ogółem	16	100,0	57	100,0	61	100,0	273	100,0	424	100,0	116	100,0	947	100,0

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

31-50 lat (79,2%). Najczęściej mieszkają wspólnie z mężem i dziećmi, tworząc typową rodzinę (ponad 68% wszystkich badanych tkaczek), ewentualnie mieszkają w składzie poszerzonym o dodatkowe osoby, jak np. matkę, babkę. Kobiety samotne (oprócz panien) przeważnie mieszkają same z dziećmi, przy czym wdowy częściej niż kobiety rozwiedzione mieszkają wspólnie z dalszą rodziną.

Z analizy wpływu wieku matki na dzietność wynika, że najwięcej dzieci posiadają kobiety w wieku 31-40 lat. Niezależnie od wieku kobiety przeważają matki posiadające dwoje dzieci (40,3%), a następnie te, które mają jedno dziecko (28,2%). Odmienne przedstawia się problem struktury badanej zbiorowości pod względem liczby dzieci na utrzymaniu (82,4% badanych tkaczek jest matkami, natomiast tylko 63,5% całej zbiorowości posiada jeszcze dzieci na utrzymaniu). W tym przypadku większość stanowią kobiety wychowujące tylko jedno dziecko. Jest to wynikiem usamodzielniania się dzieci, wskutek czego w wielu rodzinach dwudzielnym pozostało na utrzymaniu tylko jedno, najczęściej młodsze dziecko. Informacje na temat wieku tkaczek i liczby dzieci, pozostających na utrzymaniu, zawarto w tabl. 2.

Tkaczki legitymują się głównie podstawowym poziomem wykształcenia (69%), dotyczy to prawie wszystkich grup wieku. Tylko nieliczne osoby posiadają wykształcenie ponadpodstawowe (9%).

Badana załoga należy do pracowników o długoletnim stażu pracy. Dotyczy to zarówno czasu wykonywania zawodu tkacza, jak również okresu zatrudnienia w LZPB im. Obrońców Pokoju. Średni staż pracy w zawodzie wynosi dla kobiet 20,8 lat i jest o 5,3 lat dłuższy od wielkości określającej średni staż pracy w badanym przedsiębiorstwie. Na tej podstawie można stwierdzić, że kandydatki zgłaszające się do pracy w charakterze tkacza krosien mechanicznych są osobami o dobrym przygotowaniu zawodowym, zdobytym w poprzednich miejscach pracy.

Przedstawiona powyżej charakterystyka załogi określa badaną zbiorowość jako grupę kobiet w wieku średnim, mieszkającą wspólnie z mężem i dwojgiem dzieci, z których jedno pozostaje jeszcze na utrzymaniu rodziców, drugie natomiast podjęło już pracę zarobkową. Pracują w wybranym przedsiębiorstwie dłużej niż 15 lat, są długoletnimi tkaczami, wiele z nich swą pierwszą pracę rozpoczęło w tym samym przedsiębiorstwie.

Liczba dzieci na utrzymaniu a wiek badanych tkaczek zatrudnionych
w tkalni mechanicznej I i II ŁZPB im. Obrońców Pokoju,
objętych badaniem na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Liczba dzieci	Wiek w latach												Ógółem	
	do 20		21-25		26-30		31-40		41-50		51-60			
	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu	li- czba ko- biet	% ogółu
0	15	93,7	35	61,4	18	29,5	21	7,7	179	42,2	78	67,2	346	36,5
1	1	6,3	18	31,6	30	49,2	93	34,1	145	34,2	33	28,5	320	33,8
2	-	-	3	5,3	13	21,3	132	48,3	86	20,3	4	3,4	238	25,1
3	-	-	1	1,7	-	-	22	8,1	13	3,1	1	0,9	37	3,9
4 i więcej	-	-	-	-	-	-	5	1,8	1	0,2	-	-	6	0,7
Ogółem	16	100,0	57	100,0	61	100,0	273	100,0	424	100,0	116	100,0	947	100,0

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Można powiedzieć, że omawiana zbiorowość jest reprezentatywna dla łódzkich tkaczy pracujących w tkalniach mechanicznych przemysłu bawełnianego.

Długość snu tkaczek zatrudnionych
w systemie wielozmianowym

Z medycznego punktu widzenia dorosły człowiek powinien przeznaczać na sen 7 do 8 godzin na dobę. Tylko odpowiednia długość snu, w miarę możliwości regularne udawanie się na spoczynek (kładzenie się i wstawanie zawsze o tej samej porze), odpowiednie warunki środowiska zewnętrznego dają gwarancję należytego wypoczynku i umożliwiają organizmowi odbudowę sprawności roboczej wszystkich jego narządów. Tymczasem analiza czasu snu przeprowadzona w niniejszym opracowaniu⁴, jak również badania innych autorów w przemyśle polskim wskazują na ciągłe niedosypianie pracowników. Generalnie najkrócej śpią pracownicy po zmianie nocnej (średnio wg badań A. Olędzkiej⁵ - kobiety 5,5 godz., mężczyźni 6,7 godz., zgodnie z obliczeniami J. Lisa⁶ - kobiety 4,8 godz., mężczyźni 6,3 godz., natomiast wyniki własnych badań określają długość snu kobiet na 5,04 godz.). Rozpiętość długości snu po pracy na różnych zmianach sięga od jednej do prawie dwu godzin (wg wyników własnych 1,88 godz.).

Praca w porze popołudniowej stwarza lepsze możliwości zorganizowania dłuższego wypoczynku. Świadczy o tym największe rozmiary czasu przeznaczonego na sen, właśnie wówczas, gdy praca przypada na zmianę popołudniową (wg badań własnych - 6,92 godz.)⁷.

⁴ Przy opracowaniu materiałów ankietowych potraktowano odrębnie każdą z wypowiedzi respondentek na temat długości snu po pracy na poszczególnych zmianach, np. brak odpowiedzi na pytanie o czas snu po pracy na zmianie nocnej nie powodował pominięcia pozostałych informacji o rozmiarach snu po pracy w porze rannej i popołudniowej.

⁵ A. Olędzka, Sen i wypoczynek matek - pracowników zatrudnionych na trzy zmiany, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne" 1967, nr 3, s. 29 i n.

⁶ J. Lis, Praca wielozmianowa w przemyśle, Warszawa 1973, s. 135.

⁷ Lis, op. cit., s. 135; A. Olędzka, Kobieta - budżet czasu - praca wielozmianowa, Warszawa 1975, s. 94.

T a b l i c a 3

Średnia liczba godzin snu tkaczek zatrudnionych w tkalni mechanicznej I i II
 ŁZPB im. Obrońców Pokoju w zależności od poziomu zmianowości pracy
 wg badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Poziom zmianowości	Zmiana						Ogółem
	ranna		popołudniowa		nocna		
	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	
Praca trzyzmianowa	560	6,25	556	6,89	558	5,04	6,06
Praca dwuzmianowa	249	5,86	245	6,97	-	-	6,41
w tym:							
tkalnia I	115	5,93	112	6,82	-	-	6,37
tkalnia II	132	5,89	131	7,20	-	-	6,54
Ogółem	809	6,13	801	6,92	558	5,04	6,14

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Jeżeli praca przypada w porze rannej, to badane pracownice przeznaczają na sen średnio 6,13 godzin. Niewątpliwie długość czasu przeznaczonego na sen, szczególnie po zmianie nocnej, należy uznać za wysoce niezadowalającą. Powtarzające się przez dłuższy czas stany niewyspania z pewnością pozostają w związku z ogólnym stanem zdrowia pracowników.

Rozważania na temat długości snu, w zależności od poziomu zmianowości (praca dwuzmianowa i trzymianowa), wskazują na lepszą pod tym względem sytuację tkaczek pracujących na dwie zmiany - ich dobową średnia snu jest nieco wyższa (6,41 godz.). Jedynie praca w porze rannej powoduje, że sen tych osób trwa trochę krócej (5,86 godz.) niż kobiet pracujących na trzy zmiany (6,25 godz.).

Jak już wcześniej zaznaczono, część kobiet poddanych badaniom pracuje w tkalni mechanicznej II, która ze względów technicznych pracuje tylko na dwie zmiany. Jak zauważono (tabl. 3) nie występują zasadnicze różnice w średniej długości snu pracowników zatrudnionych w obu tkalniach. Jedynie w przypadku pracy na zmianę popołudniową zanotowano niewiele dłuższy sen u pracowni tkalni II.

Ze względu na bardzo duży stopień feminizacji zawodu tkacza nie przeprowadzono badań porównawczych według płci. Skądinąd wiadomo, że wielkości określające długość snu kształtują się korzystniej dla mężczyzn niż dla kobiet i to niezależnie od poziomu zmianowości i pory pracy, np. jeden z autorów podaje, że czas snu mężczyzn, po pracy na zmianie nocnej, był ponad 30% dłuższy niż w przypadku kobiet⁸.

Niezbędną z fizjologicznego punktu widzenia długość snu uzależnia wiek człowieka. Podaje się, że prawidłowy okres snu fizjologicznego dla osób powyżej 50 do 70 lat wynosi 5-6 godzin⁹.

Badania nad zagadnieniem długości snu i wieku pracowników wskazują na istnienie takiej zależności w przypadku zmiany popołudniowej i nocnej. Natomiast jeśli chodzi o zmianę ranną, to ze względu na wynik testu χ^2 stwierdzono zależność statystycznie nieistotną (przyjęto poziom istotności $p = 0,05$).

⁸ L i s, op. cit., s. 135.

⁹ Mała Encyklopedia Zdrowia, hasło "higiena", oprac. J. L e o w s k i, Warszawa 1973, s. 295.

Przeciętny czas snu tkaczek w zależności od wieku i pory wykonywanej pracy
w tkalni mechanicznej I i II ŁZPB im. Obrońców Pokoju
wg badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Zmiana	Wiek w latach										Ogółem	
	do 25		26-30		31-40		41-50		powyżej 50			
	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	prze- ciężny czas snu (w godz.)
Ranna	65	5,95	54	6,06	233	6,12	366	6,15	91	6,28	809	6,13
Popołudniowa	65	7,15	54	7,07	231	7,00	361	6,80	90	6,89	801	6,92
Nocna	32	5,23	36	5,17	163	5,03	271	4,95	56	5,32	558	5,04
Ogółem	162	6,29	144	6,21	627	6,16	998	6,06	237	6,29	2 168	6,14

* Odpowiedzi udzieliło 83-85% badanej zbiorowości.

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

W tabelicy 4 zamieszczono zestaw danych określających czas snu tkaczek z uwzględnieniem różnych przedziałów wieku. Jak można zauważyć, wiek niewiele różnicuje długość snu kobiet w badanym zakładzie. W zasadzie tylko najliczniejsza grupa wieku (41-50 lat) wyodrębnia się nieco spośród całej zbiorowości najkrótszym snem (prawie 8% tkaczek w wieku 31-50 lat określiło swój sen po pracy na nocnej zmianie w wysokości 2-3 godzin).

Popołudniowa pora pracy sprzyja korzystnym warunkom do pełnego nocnego wypoczynku. I właśnie tutaj zanotowano największą liczbę przypadków snu ośmiogodzinnego (31% otrzymanych odpowiedzi).

Badania nad długością snu robotnic, w zależności od pory wykonywanej pracy oraz stanu rodzinnego, rozpoczęto od sprawdzenia hipotezy zerowej. Na podstawie wyniku testu χ^2 (poziom istotności $p = 0,05$) stwierdzono, że hipotezę o braku zależności należy odrzucić.

Niezależnie od pory wykonywania pracy, więcej czasu na sen przeznaczają pracownicy samotni, którzy nie są obciążeni rodziną. Wniosek ten potwierdza analiza długości snu tkaczek zarówno według stanu rodzinnego, jak również stanu cywilnego (tabl. 5).

Kobiety w stanie wolnym śpią na ogół dłużej od mężatek, największą różnicę w przeciętnym czasie snu zauważono po pracy na zmianie nocnej - kobiety zamężne śpią wówczas niecałe pięć godzin, natomiast pozostałe zdecydowanie dłużej (5,31-5,37 godz.).

Rozmiary snu, rozpatrywane w kontekście stanu rodzinnego tkaczek, wskazują na trudną w tym względzie sytuację kobiet posiadających rodziny (średni czas snu 6,08 godz.). Na ten stan rzeczy z pewnością rzutuje szerszy zakres obowiązków domowych i rodzinnych tkaczek, jak np. wychowywanie dzieci, przygotowywanie posiłków.

Bliższa analiza problemu długości snu tkaczek, w zależności od liczby dzieci pozostających na utrzymaniu, potwierdza, że fakt posiadania potomstwa wpływa zmniejszająco na czas snu matek, niezależnie od pory pracy (tabl. 6), chociaż w badanym przypadku różnice te są niewielkie.

Najwyraźniej różnice wystąpiły w przypadku zmiany nocnej i rannej. Praca w porze nocnej najbardziej utrudnia wypoczynek kobietom z dwojgiem dzieci.

Przeciętny czas snu tkaczek w zależności od ich stanu rodzinnego i pory wykonywanej pracy
w tkalni mechanicznej I i II ŁZPB im. Obrońców Pokoju
wg badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Zmiana	Stan rodzinny tkaczek (wg kryterium wspólnego zamieszkania)								Ogółem	
	sama		sama z dziećmi		sama z mężem		wspólnie z mężem, dziećmi i dalszą rodziną			
	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)
Ranna	44	6,35	75	6,39	66	6,30	624	6,07	809	6,13
Popołudniowa	43	7,29	74	6,86	65	7,11	619	6,88	801	6,92
Nocna	24	5,69	51	5,39	50	5,07	433	4,96	558	5,04
Ogółem	111	6,57	200	6,31	181	6,25	1 676	6,08	2 168	6,14

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

T a b l i c a 6

Przeciętny czas snu tkaczek w zależności od liczby dzieci posiadanych na utrzymaniu
i pory wykonywanej pracy w tkalni mechanicznej I i II ŁZPB im. Obrońców Pokoju
wg badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie lipca i sierpnia 1975 r.

Zmiana	Liczba dzieci na utrzymaniu								Ogółem	
	0		1		2		3 i więcej			
	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)	liczba udzie- lonych odpo- wiedzi	średni czas snu (w godz.)
Ranna	296	6,24	277	6,14	197	6,02	39	5,82	809	6,13
Popołudniowa	291	7,04	277	6,87	194	6,83	39	6,74	801	6,92
Nocna	202	5,23	204	5,05	125	4,73	27	4,96	558	5,04
Ogółem	789	6,28	758	6,11	516	6,01	105	5,94	2 168	6,14

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Z przeprowadzonej analizy długości snu tkaczek pracujących w systemie trzyzmianowym, w zależności od pory wykonywanej pracy i innych czynników różnicujących (wiek, stan cywilny itd.), wynika, że kobiety te zbyt mało czasu przeznaczają na sen. Dotyczy to szczególnie tych sytuacji, w których praca przypada na zmianę nocną. Jak bardzo niekorzystnie wpływa to na stan zdrowia pracowników świadczy fakt, że skrócenie koniecznego czasu na sen o 30 godz. miesięcznie może prowadzić do poważnych niekorzystnych zmian w organizmie człowieka¹⁰.

Porównanie wyników badań własnych z przeciętnym czasem snu kobiet, ustalonym przez innych autorów, potwierdza niekorzystną w tym względzie sytuację tkaczek w wybranym przedsiębiorstwie.

Czas dojazdu do pracy tkaczek zatrudnionych w systemie wielozmianowym

Dojazdy do miejsca pracy stanowią właściwie przymusowe przedłużenie czasu pracy podstawowej, mimo że w rzeczywistości odbywają się kosztem czasu wolnego. Wielkość tego obciążenia zależy głównie od odległości między miejscem zamieszkania pracownika a przedsiębiorstwem oraz sprawności istniejących połączeń komunikacyjnych. Ten drugi czynnik nabiera znaczenia w miarę rozbudowy jednostek osadniczych. Niejednokrotnie czas tracony na dojazdy pracownika mieszkającego w tej samej miejscowości, w której położone jest przedsiębiorstwo, może nie różnić się wcale, a nawet przewyższać czas wyznaczony dojazdem z innych jednostek położonych poza granicami danego miasta, osady czy osiedla. Jeśli chodzi o okręg łódzki, to dojazdy skoncentrowane są głównie na najbliższych okolicach Łodzi, połączonych z miastem siecią tramwajów, autobusów bądź koleją elektryczną¹¹. Rozrastanie się miasta w jego terenach peryferyjnych (osiedla mieszkaniowe) powoduje, że dotarcie do pracy pochłania coraz więcej czasu. Dodatkowym czyn-

¹⁰ L i s, op. cit., s. 132.

¹¹ Najwięcej osób dojeżdża do Łodzi ze Zgierza, Andrespola, Tuszyń, Pabianic, Konstantynowa, Aleksandrowa, Koluszek, Rogowa, Rzgowa, Lutomierska i Ozorkowa - T. L i j e w s k i, Dojazdy do pracy w Polsce, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, "Studia" 1967, t. XV, s. 163.

nikiem utrudniającym szybki dojazd do miejsca pracy jest nie dość sprawne funkcjonowanie komunikacji miejskiej, tak bardzo odczuwane na terenie Łodzi (wąskie ulice itp.).

Tkalnie LZPB im. Obrońców Pokoju położone są w centralnej części miasta, stosunkowo niedaleko jednego z dworców kolejowych i autobusowych, w bliskim sąsiedztwie przebiega linia tramwajowa. Pracownicy mieszkający poza granicami wielkiej Łodzi mają możliwość korzystania z zorganizowanych dojazdów autobusami zakładowymi i PKS-u.

W ankiecie skierowanej do tkaczek zatrudnionych w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie zadano pytanie: "O której godzinie zwykle pani wychodzi z domu pracując na zmianie: rannej, popołudniowej, nocnej?" Takie sformułowanie pytania pozwoliło na ograniczenie ewentualnych błędów w odpowiedziach. Pod pojęciem "czas dojazdu" należy więc rozumieć czas dotarcia pracownika do przedsiębiorstwa. Wielkość ta obejmuje łącznie czas dojścia na przystanek, oczekiwania na środek transportu, jazdę i czas dojścia do przedsiębiorstwa. Znając godziny rozpoczynania pracy na poszczególnych zmianach obliczono, że najwięcej ankietowanych traci na dotarciu do pracy (w jedną stronę) od 0,5 do 1,5 godz. (tabl. 7).

W przypadku pracy na zmianę nocną i popołudniową przeważa czas dłuższy (1-1,5 godz.), natomiast w odniesieniu do zmiany rannej, punkt ciężkości przesuwają się w kierunku przedziału 0,5-1 godz. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że środki komunikacji są w tym okresie mniej obciążone i funkcjonują sprawniej.

W odpowiedzi na zadane w ankiecie pytanie tkaczki podawały godzinę, o której zwykle wychodzą z domu do pracy. Autorzy ankiety nie pytali, czy w drodze do pracy załatwiają one jakieś sprawunki, bądź inne sprawy w instytucjach i urzędach. W obliczeniach nie uwzględniono możliwości strat czasu na zajęcia tego typu. Skądinąd można sądzić, że jeżeli takie przypadki miałyby miejsce, to wystąpiłyby znaczne różnice w czasie dojazdu między zmianami. Poza tym sprawy urzędowe, zakupy częściej dokonywane są w drodze powrotnej lub po powrocie z pracy, chociażby ze względu na dogodniejsze godziny otwarcia placówek handlowych i innych instytucji (wyjątkiem jest tylko zmiana popołudniowa).

Na podstawie danych zawartych w tabl. 7 można obliczyć, że tkaczki zatrudnione w LZPB im. Obrońców Pokoju przeciętnie tracą

na dotarcie do pracy w jedną stronę 1,2 godz., co powoduje łączny ubytek czasu wolnego w wysokości 2,4 godz.

T a b l i c a 7

Czas dotarcia do pracy tkaczek zatrudnionych w tkalni mechanicznej I i II
ŁZPB im. Obrońców Pokoju z uwzględnieniem pory wykonywanej pracy
wg badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie
lipca i sierpnia 1975 r.

Czas dojazdu do pracy (w godz.)	Zmiana					
	ranna		popołudniowa		nocna	
	liczba udzielonych odpowiedzi	%	liczba udzielonych odpowiedzi	%	liczba udzielonych odpowiedzi*	%
0,25-0,5	25	2,7	28	3,0	20	3,0
0,5-1,0	319	34,0	332	35,5	274	41,4
1,0-1,5	390	41,6	373	39,9	236	35,7
1,5-2,0	148	15,8	140	15,0	88	13,3
2,0-2,5	39	4,2	38	4,0	23	3,5
2,5-3,0	14	1,5	20	2,1	17	2,6
3,0-4,0	2	0,2	5	0,5	3	0,5
Łącznie	937	100,0	936	100,0	661	100,0

* Odpowiedzi udzieliło ok. 99% badanej zbiorowości.

Ź r ó d ł o: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

M. Madeyski¹² w swojej pracy "Ruchliwość komunikacyjna ludności" uważa, że czas tracony na dojazdy nie powinien przekraczać 10-15% czasu pracy czyli 0,8-1,2 godz. dziennie. Dojazdy, które trwają dłużej niż 1 godz. należy traktować jako zamiejscowe. W kontekście tego, co powiedziano na wstępie rozdziału, powoli traci na znaczeniu podział pracowników na miejscowych i zamiejscowych, jeśli chodzi o przeciętne rozmiary czasu przeznaczonego

¹² M. Madeyski, Ruchliwość komunikacyjna ludności, SGPiS, 1974, s. 15 za G. Kondraciukiem, Zaspokajanie potrzeby przemieszczania osób jako czynnik wzrostu społeczno-gospodarczego. Materiały na konferencję naukową "Wpływ czynnika ludzkiego na wzrost gospodarczy", cz. II, Łódź 1975, s. 308.

czonego na dojazdy. Dlatego też w badaniach nie kierowano się miejscem zamieszkania pracownika. Być może okazałyby się interesujące wyniki badań na temat zależności pomiędzy odległością miejsca pracy od miejsca zamieszkania pracownika, a czasem traconym na dojazdy (z uwzględnieniem rodzaju środka transportu), włączając w to zarówno osoby mieszkające w Łodzi, jak i poza jej granicami. Ze względu na cel ankiety pominięto jednak to zagadnienie.

Pozostałe czynniki czasu wolnego kobiet
zatrudnionych w systemie trzyzmianowym

Stosunek robotników do pracy wielozmianowej kształtowany jest przez szereg różnorodnych czynników, głównie natury zawodowej, socjalnej, rodzinnej. O dużym zindywidualizowaniu poglądów na ten temat świadczą wyniki badań prowadzonych w szeregu krajach¹³.

Chcąc poznać opinię na ten temat tkaczy zatrudnionych przy krosnach mechanicznych skierowano do nich w ankiecie pytanie: "Na której zmianie pracuje się panu(i) najgorzej oraz na której zmianie pracuje się panu(i) najlepiej" (liczebność grupy wynosiła 947 kobiet i 23 mężczyzn). Udzielone przez nich odpowiedzi wskazują na zdecydowanie pozytywny stosunek do pracy rannej - 85% uważa tę zmianę za "najlepszą", 8% za "najgorszą" (na zmianie nocnej pracuje się najgorzej 61% badanej grupy, najlepiej 2%, natomiast na popołudniowej zmianie nie lubi pracować ok. 31% osób).

Pierwotna przyczyna wszelkich niedogodności pracy wielozmianowej tkwi w fizjologii człowieka. Praca na trzy zmiany, a więc w różnych porach doby, koliduje z wewnętrznym rytmem fizjologicznym, bowiem zmusza do przystosowania okresu wypoczynku, pory posiłków, snu i innych zajęć do zmiennego rytmu pracy zawodowej.

Praca trzyzmianowa niesie ze sobą dodatkowe niedogodności

¹³ Badania we francuskim przemyśle metalowym wykazały negatywny stosunek robotników do pracy wielozmianowej, natomiast w przemyśle hutniczym, naftowym w tym samym kraju oraz w Stanach Zjednoczonych uzyskano wyniki odmienne - P. S a r t i n, La fatigue indrostvielle, 1960, s. 155 cyt. za J. D a n e c k i m, Czas wolny a polityka społeczna, "Studia socjologiczne" 1969, nr 1, s. 81.

dla kobiet prowadzących gospodarstwa domowe. Ze względu na ciągłą przemienność dobowego rozkładu zajęć, niejednakowe natężenie pomocy domowników, utrudniające racjonalną organizację pracy domowej, kobiety te tracą więcej czasu od pozostałych kobiet zatrudnionych w innym systemie zmianowym. Określono, że przeciętnie kobiety pracujące na trzy zmiany przeznaczają na zajęcia domowe o ok. $3/4$ godziny więcej. Czynnikiem istotnie różnicującym rozmiary czasu spożytkowanego na potrzeby domu jest stan rodzinny. Największy wymiar obowiązków jest udziałem matek dzieci w wieku do 3 lat oraz matek uczniów niższych klas szkoły podstawowej¹⁴.

Poczesne miejsce wśród obowiązków domowych kobiet, niezależnie od ich stopnia aktywizacji zawodowej, zajmują prace związane z przygotowaniem wyżywienia dla siebie i rodziny. Dokonanie zakupów, gotowanie posiłków, pranie, mimo pomocy ze strony domowników, w dalszym ciągu głównie należy do kobiet. Z odpowiedzi na pytanie: "Czy ktoś pomaga pani w robieniu zakupów", wynika, że ponad 31% kobiet sama zaopatruje siebie i rodzinę w niezbędne artykuły (w większości są to osoby samotne). W pozostałych przypadkach pomagają im: mąż (25,5%) lub dzieci (24,0%). Rzadziej pomagają pracującej matce łącznie i mąż, i dzieci (ponad 11%). Tylko 4% kobiet nie robi w ogóle zakupów, pozostałym kobietom pomagają inne osoby (3,5%). Kobiety mieszkające tylko z dziećmi, lub tylko z mężem, korzystają głównie z ich pomocy (ponad 50%).

Z wypowiedzi pracowni na temat czasochłonności niektórych zajęć domowych wynika, że średnio na dokonanie zakupów i przygotowanie posiłków przeznaczają odpowiednio 3 godz. i 3,26 godz. Ten wysoki wymiar czasu 6,26 godz., określony przez respondenci, wymaga bliższego wyjaśnienia. Tkaczki w ankiecie niejednokrotnie podkreślały, że czas przeznaczony na dokonanie zakupów wydłuża się znacznie wskutek występowania okresowych trudności w zaopatrzeniu w pewne artykuły spożywcze. Niewątpliwie czas oczekiwania w kolejce ewentualnie związany z poszukiwaniem wybranych artykułów w sklepach położonych dalej od miejsca zamieszkania miał swój wpływ na wielkości podawane w odpowiedziach. Z kolei czas, jaki podały ankietowane, przeznaczony na przygotowanie pożywienia może zawierać w sobie również inne jego składniki związane z jednoczesnym wykonywaniem kilku czynności gospodarskich.

¹⁴ O l ę d z k a, Kobieta..., s. 41-42.

Chodzi o to, że niekiedy bardzo trudno jest wyodrębnić tylko czas poświęcony jednemu zajęciu, np. gotowaniu obiadu, ponieważ niemal w tym samym czasie wykonywane są również inne czynności, jak np. przygotowywanie prania lub pomoc dzieciom w lekcjach.

Do najbardziej męczących i czasochłonnych zajęć w gospodarstwie domowym należy pranie. W przeważającej liczbie badane robotnice piorą same (ok. 90%), niewiele, bo tylko 2% kobiet, korzysta z usług pralniczych, w pozostałych przypadkach pranie wykonują inne osoby, zamieszkujące wspólnie z respondentką. Przyczyny rzadkiego korzystania z pralni tkwią nie tylko w niewystarczającej sieci placówek tego rodzaju, czy stosunkowo wysokiej cenie świadczonych usług, ale również w istniejącej tradycji prania w domu, szczególnie wówczas, gdy pralki domowe stają się coraz bardziej popularne.

W zależności od pory dnia, w której przypada w danym tygodniu zmiana, kobiety inaczej programują swój rozkład zajęć domowych. Niestety, nie było to przedmiotem badań, jak również nie zbadano różnic w rozdyponowaniu czasu przeznaczonego na zajęcia domowe przez kobiety w zależności od ich wieku, stanu cywilnego i rodzinnego. Tym niemniej i to może niezbyt pełne rozeznanie w sprawie bilansu czasu badanych tkaczek wskazuje na znaczne obciążenie badanych pracownic. Łącznie, po zsumowaniu takich elementów czasu wolnego, jak: przeciętny czas snu - 6,14 godz., czas dojazdu - 2,4 godz., czas przeznaczony na wybrane zajęcia domowe - 6,26 godz. oraz czasu pracy - 7,76 godz. otrzymano wielkość 22,56 godz. Do pełnego funduszu dobowego pozostaje 1,44 godz. Jest to czas, który może zawierać w sobie inne, nie wymienione czynności wchodzące w skład obowiązków gospodarskich kobiety, z których najważniejsze dotyczą opieki i wychowania dzieci, oraz ewentualne zajęcia związane z życiem kulturalnym, wypoczynkiem lub działalnością społeczno-polityczną respondentki.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza niektórych czynników określających kierunki spożytkowania czasu wolnego, pozostającego do dyspozycji kobiet po ukończeniu pracy zawodowej, wskazuje na duże uszczuplenie tego funduszu poprzez czas dojazdów do pracy, zaję-

cia domowe; konsekwencją tego jest niewystarczający czas snu badanych kobiet. Pominęto dość istotny czynnik, jakim jest opieka i wychowywanie dzieci. Jest to zagadnienie wymagające odrębnych studiów, szczególnie w swej części dotyczącej stopnia obciążenia czasu wolnego matki w zależności od wieku dziecka.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu wyniki badań są tylko częścią kompleksu zagadnień składających się na tematykę ekonomicznych konsekwencji zatrudniania kobiet. Dalsze badania poszerzone w części dotyczącej obciążenia tkaczek domowymi zajęciami, pozwolą na pogłębienie analizy oraz formułowanie ostatecznych wniosków.

Bogusława Elżbieta Urbaniak

SELECTED PROBLEMS OF LEISURE TIME OF WORKING WOMEN
(Case Study of the Obrońców Pokoju Cotton Weaving Mill)

The article discusses some problems connected with leisure time of weavers employed in mechanical weaving mills of a selected company. Researches were based on the questionnaire survey. Answers provided by respondents to questions about length of sleep-periods show that it depends on the shift-work system, working hours and other factors such as age, marital status etc. The time allotted to sleeping by the examined weavers must be described as insufficient, especially in those cases when it is their turn to work night shifts. That is also confirmed by results obtained by other researchers dealing with the problem of sleep-periods of working women.

Another factor restricting the leisure time fund is the need of commuting. In the company under survey working women are spending 2.4 hours on the average to commute to work and back home. The leisure time is, moreover, reduced by household duties and child care. All in all the time balance of the examined weavers shows its considerable burdening not only with professional but also household and family duties.